

Cztery Refy, Dziewczyny z Talcahuano

Byłem kukiem na morzu, byłem także bosmanem,
Mogę śpiewać i tańczyć od bukszprytu po ster.
Wiem co zrobić z harpunem, kiedy wezmę go w rękę,
Nie ma dla mnie tajemnic na tym statku, o nie.

Ref.: Niech z wiatrem przez morza popłyną na fali
Opowieści i pieśni z kubryku i wacht.

Dopóki pod kilem mamy wody dwie stopy,
Prujemy przez kanał, przed siebie, hen w świat.

Byłem raz w Talcahuano, gdy z połowu wracałem,
Złote broszki dziewczętom rozdawałem co noc.

Gdy paliłem swą fajkę, rozpływała się w ustach.

Przez te kilka dni mogłem żyć sobie jak lord.

Ref.: Niech z wiatrem przez morza popłyną na fali
Opowieści i pieśni z kubryku i wacht.

Dopóki pod kilem mamy wody dwie stopy,

Prujemy przez kanał, przed siebie, hen w świat.

Innym razem tańczyłem całą noc w porcie Tumbez.

Takich dziewczyn, jak tam, nie widział z was nikt.

Pewna śliczna mulatka cały czas żuła tytoń.

Ta dziewczyna do dzisiaj co noc mi się śni.

Ref.: Niech z wiatrem przez morza popłyną na fali
Opowieści i pieśni z kubryku i wacht.

Dopóki pod kilem mamy wody dwie stopy,

Prujemy przez kanał, przed siebie, hen w świat.

Teraz pijmy za zdrowie tych dam z Talcahuano,

A potem za zdrowie pańienek z Maui.

Jeśli chcesz się ożenić, zastanów się lepiej,

Ja mam wszędzie dziewczyny i dobrze mi z tym.

Ref.: Niech z wiatrem przez morza popłyną na fali
Opowieści i pieśni z kubryku i wacht.

Dopóki pod kilem mamy wody dwie stopy,

Prujemy przez kanał, przed siebie, hen w świat.